

MAGDALENA WULCZYŃSKA-MISIAK
(Kraków)

O KRAKOWSKICH PRZODKACH „WIEDŃCZYKA” LUDWIKA SZCZEPAŃSKIEGO

Abstrakt

Opracowanie zawiera historię dwu krakowskich rodzin: Szczepańskich (pedagogów i literatów) i Zieleniewskich (przemysłowców), będących przodkami zapomnianego dziś młodopolskiego poety i dziennikarza Ludwika Szczepańskiego (1872–1954).

Słowa kluczowe: Kraków, Galicja, przemysł, polityka, prasa, genealogia, dziennikarstwo

W dniu 19 lutego 2024 roku upłynęło 70 lat od śmierci Ludwika Szczepańskiego (1872–1954)¹, zapomnianego dziś młodopolskiego poety, dziennikarza, publicysty oraz założyciela i wydawcy krakowskich czasopism: „Życie” (1897–1898, po odejściu z redakcji Szczepańskiego wychodziło do roku 1900), „Urwisz” (1898), „Ilustracja Polska” (1901–1903) i „Nowiny dla Wszystkich” (1903–1914). Choć urodził się i zmarł w Krakowie, z powodu spędzonej w Wiedniu młodości otrzymał w swym rodzimym mieście ironiczny przydomek „wiedńczyka”, oznaczający nie tylko człowieka przybywającego z Wiednia, ale także „nowoczesnego dziwaka” myślącego inaczej i niewpisującego się w krakowski konserwatywny sposób widzenia świata. Mimo iż Szczepański wychował się w stolicy Austro-Węgier, na miejsce zamieszkania wybrał Kraków, gdzie – z pewnymi przerwami – żył aż do śmierci. Aktywnie uczestniczył w życiu kulturalnym i politycznym miasta, starając się zaszczerpić w nim ducha postępu. Okrągła rocznica śmierci potomka dwu znakomitych krakowskich rodów – Szczepań-

skich i Zieleniewskich – stanowi dobry pretekst do podjęcia próby rekonstrukcji jego genealogii.

Na rok przed śmiercią Szczepański napisał w swym życiorysie: „Pochodzę z pracującej niezamężnej starej krakowskiej rodziny mieszczańskiej. Dziadek mój Antoni Szczepański był dyrektorem szkoły ludowej, ojciec Alfred (w czasie powstania 63 r. «naczelnik» miasta Krakowa), był publicystą i dziennikarzem [...]”².

Najstarszym znanym z imienia przodkiem matrylinearnym Ludwika Szczepańskiego był w istocie wspomniany przezeń pradziadek, jednakże *actis testantibus* nie Antoni, lecz Józef³. Urodzony w roku 1801 w okolicach Wiśnicza, miał się wywodzić ze

¹ Ludwik Szczepański nie doczekał się jak dotąd opracowania monograficznego. Na temat biografii tego zapomnianego poety i dziennikarza zob. Magdalena Wulczyńska, *Szczepański Ludwik*, w: *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 48/3, Warszawa–Kraków 2011, s. 343–349.

² Ludwik Szczepański, *Życiorys*, w: BJ, Przyb. 640-04 [Papiery Ludwika Szczepańskiego]. Maszynopis powstał najprawdopodobniej w 1953 roku jako załącznik do pisma urzędowego (zapewne podania).

³ Niezrozumiałe wydaje się podanie błędnego imienia dziadka przez wnuka, który w chwili jego śmierci liczył 21 lat. Pomyłka ta powtarza się także w publikowanych i rękopiśmiennych wspomnieniach syna Ludwika, Jana Alfreda Szczepańskiego (Jaszczka), co ciekawe, figuruje naprzemiennie z imieniem właściwym oraz imieniem Józefat. Notabene w ostatnim ze źródeł (notatkach odręcznych i maszynopisach zachowanych w Centralnym Archiwum Turystyki Górskiej, dalej: CATG) nieścisłości występują bardzo licznie. Pochodzące od Jaszczka informacje są niejednokrotnie sprzeczne, a w niektórych przypadkach – jak się udało ustalić – błędne.

szlachty zaściankowej ziemi tarnowskiej, z rodu pieczętującego się herbem Dołęga⁴. Wiadomo o nim niewiele ponad to, iż obrał w życiu ścieżkę pedagoga. Na podstawie dostępnych „Schematyzmów galicyjskich”⁵ udało się zrekonstruować w dużym przybliżeniu przebieg jego kariery zawodowej, którą rozpoczął już jako siedemnastoletni młodzieniec. W 1818 podjął on pracę w szkole głównej (Hauptschule) w Wieliczce, z którą związany był (z kilkuletnią przerwą) aż do 1837 roku: początkowo jako pomocnik nauczyciela („Lehrgehilfer”), następnie – od 1827 – kandydat na nauczyciela („Lehrerkandidat”), a od 1834 nauczyciel klasy pierwszej⁶. W Wieliczce

⁴ Miejsce pochodzenia Józefa Szczepańskiego podała Aneta Kliszcz w biogramie jego syna, Alfreda. Zob. Aneta Kliszcz, *Szczepański Alfred*, w: PSB, t. 47/2, Warszawa–Kraków 2011, s. 313–318. Informacje na temat szlacheckiego rodowodu pojawiają się w niepublikowanych zapiskach Jaszca (sam autor opatrzył jeden z zeszytów – *Ja w przyrodzie* – pseudonimem Izasław Dołęga). Zob. „Mój rodowód ideowy”, rps, CATG, JAS I.4.3. oraz JAS I.4.12. (w notatkach jest mowa o tym, iż pradziad pieczętował się herbem Dołęga i cierpiał: „najpierw z powodu wydarzeń 1946, a potem 1948” [winno być: 1846 i 1848 – M.W.-M.]). Warto też zauważyć, że drugi syn Józefa Szczepańskiego, Józefat, zwał się Dołęga Szczepański, włączając herb do nazwiska jako członek poprzedzający (taką dwuczłonową wersję nazwiska podają także inskrypcje nagrobne Józefata oraz jego syna, Kazimierza Antoniego, spoczywających w jednym grobowcu m.in. z Józefem Szczepańskim na cmentarzu Rakowickim w Krakowie). W cytowanym powyżej fragmencie życiorysu Ludwika Szczepańskiego jest mowa o pochodzeniu mieszczańskim z przyczyn oczywistych: było ono lepiej widziane przez ówczesne władze aniżeli proveniencja szlachecka.

⁵ Rocznik personalno-sprawozdawczy, wydawany w latach 1776–1914 (za wyjątkiem lat 1777–1779, 1783–1784 i 1804; w latach 1855–1857 wyszły osobne „Schematyzmy” dla lwowskiej i krakowskiej prowincji administracyjnej, zaś w latach 1858–1860 ukazywał się tylko „Handbuch des Lemberger Statthaltereigebietes” bez uwzględnienia Galicji Zachodniej) przez Gubernium, a następnie Namiestnictwo we Lwowie. Publikowany kolejno w językach: francuskim, polskim, niemieckim i ponownie polskim, w piętnastu różnych wariantach tytułowych (w latach 1844–1854 jako „Provinzial Handbuch der Königreiche Galizien und Lodomerien”). Z interesującego nas okresu 1818–1878 nie udało się odnaleźć czterech roczników: 1821, 1829, 1842 oraz 1867.

⁶ „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1818” (dalej: SKGL), Lemberg, s. 489; SKGL 1820, s. 549; SKGL 1822, s. 567; SKGL 1823, s. 560; SKGL 1824, s. 566; SKGL 1825, s. 558; SKGL 1826, s. 502; SKG 1827, s. 794; SKGL 1828, s. 503; SKGL 1830, s. 380; SKGL 1831, s. 386; SKGL 1832, s. 374; SKGL 1833, s. 384; SKGL 1834, s. 405; SKGL 1835, s. 398; SKGL 1836, s. 404; SKGL 1837,

poznał i poślubił (w 1822 lub 1823 roku) Antoninę Szuster, z którą rychło doczekał się syna Antoniego (ur. 1823), a następnie – w 1835 – Józefata⁷. W roku 1838 rodzina przeprowadziła się do Tarnowa, gdzie Szczepański objął stanowisko nauczyciela klasy drugiej w tamtejszej szkole głównej. Piastował je przez kolejnych 15 lat⁸. W Tarnowie także, w 1840 roku, przyszedł na świat jego trzeci syn, Alfred.

Przełom w karierze zawodowej pedagoga przyniósł rok 1854: awansował on wówczas na nauczyciela w pierwszej czteroklasowej szkole głównej w Krakowie i wraz z rodziną osiadł w mieście na stałe⁹. Z początkiem roku 1857 instytucję zreorganizowano i na mocy reskryptu cesarskiego przemianowano na Szkołę Główną Wzorową (Musterhauptschule in Krakau), utworzono przy niej także seminarium nauczycielskie. W szkole tej w lutym 1857 c.k. prezydent krajowy „udzielił posady nauczycielskiej” czterem edukatorom krakowskiej Hauptschule, w tym Józefowi Szczepańskiemu¹⁰. W latach 1872–1873

s. 408. Nazwisko Józefa Szczepańskiego nie figuruje na żadnej z list pracowników oświaty i administracji na terenie Galicji i Lodomerii w „Schematyzmach” z lat 1828 oraz 1830–1833. Brak rocznika 1829 powstrzymuje przed jednoznacznym sądem o ciągłości tej przerwy. Wiadomo jedynie, iż z rokiem 1834 powrócił on do pracy w szkole głównej w Wieliczce już jako nauczyciel klasy pierwszej.

⁷ Jan Alfred Szczepański podaje błędnie nazwisko prababki jako *de domo* Żralaska (także w wariacie Żralaska). Nie ma jednak żadnych wątpliwości, iż pochodziła ona z rodziny Szustrów. Antoni Szczepański (1823–1892) – radca Sądu Krajowego Wyższego, honorowy obywatel Biecza. Józefat Dołęga Szczepański (1835–1904) – inspektor kolejowy, naczelnik stacji Kolei Północnej w Krakowie, ojciec Kazimierza Antoniego (1875–1943) doktora prawa i dziennikarza. *Corpus studiosorum Universitatis Iagellonicae 1850/51–1917/18 S-Ś*, red. Krzysztof Stopka, Kraków 2014, s. 780–781; „Gazeta Lwowska”, 1893, nr 150 (5 lipca), *Kronika, Zmarli* [Józef Szczepański – M.W.-M.], s. 3; „Kalendarz Krakowski Józefa Czecha”, 1892, s. 94; „Kalendarz Krakowski Józefa Czecha”, 1893, s. 93; „Kalendarz Krakowski Józefa Czecha”, 1894, s. 148; „Kalendarz Krakowski Józefa Czecha”, 1905, s. 104; A. Kliszcz, *Szczepański Alfred*, op. cit. Inskrypcje na grobowcu rodzinnym Józefa Szczepańskiego.

⁸ SGKL 1838, s. 414; SGKL 1839, s. 435; SGKL 1840, s. 440; SGKL 1841, s. 448; SGKL 1843, s. 465; „Provinzial-Handbuch der Königreiche Galizien und Lodomerien für das Jahr 1844” (dalej: PHKGL), s. 465; PHKGL 1845, s. 482; PHKGL 1846, s. 490; PHKGL 1847, s. 498; PHKGL 1848, s. 570; PHKGL 1849, s. 529; PHKGL 1850, s. 550; PHKGL 1851, s. 614; PHKGL 1852, s. 598; PHKGL 1853, s. 601.

⁹ PHKGL 1854, s. 621.

¹⁰ Informację tę z datą 24 lutego podaje „Czas”, 1857, nr 45 (25 lutego). Nazajutrz została ona przedrukowana



1. Ludwik Szczepański, 1931, Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-K-965-3

sprawował on funkcję dyrektora zastępczego, a od 1874 do 1878 dyrektora placówki (przeniesionej na ul. Wiślną). Jednocześnie – jako członek Towarzystwa Pedagogicznego i wykładowca seminarium nauczycielskiego – znalazł się w składzie krakowskiej „komisji egzaminacyjnej dla nauczycieli i nauczycielek pospolitych szkół ludowych i wydziałowych”, został również inspektorem z ramienia Rady Szkolnej Okręgowej Miejskiej w Krakowie¹¹. W 1875 roku minister oświaty Karl Ritter von Stre-

w lwowskim „Świcie” (nr 46 z 26 lutego 1857) z błędną datą 19 lutego.

¹¹ „Provinzial-Handbuch des Krakauer Verwaltungs-Gebietes für das Jahr 1855” (dalej: PHKV), Krakau, s. 261; PHKV 1856, s. 350; PHKV 1857, s. 341; „Handbuch des Statthaltereigebietes in Galizien für das Jahr 1861” (dalej: HSGG), Lemberg, s. 317; HSGG 1862, s. 334; HSGG 1863, s. 344; HSGG 1864, s. 351; HSGG 1865, s. 361; HSGG1 866, s. 370; „Galizisches Provinzial-Handbuch für das Jahr 1868”, Lemberg, s. 734; „Galizisches Provinzial-Handbuch für das Jahr 1869”, Lemberg, s. 416; „Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1870” (dalej: SKGLzWK), Lwów, s. 433; SKGLzWK 1871, s. 407; SKGLzWK 1872, s. 394; SKGLzWK 1873, s. 398; SKGLzWK 1874, s. 410, 429; SKGLzWK 1875, s. 405, 427; SKGLzWK 1876, s. 414, 437; SKGLzWK 1877, s. 395, 417.

mayr – podczas wizyty w Krakowie – odznaczył go Złotym Krzyżem Cywilnym Zasługi z Koroną¹². Po sześciu dekadach praktyki zawodowej Józef Szczepański przeszedł na emeryturę. Jak zauważył po latach jego prawnuk, nie wiadomo wprawdzie nic o jego poglądach, ale pewne jest, że „syna chował w duchu patriotycznym, skoro tenże Alfred gdy tylko immatrykulował się na krakowskim Uniw[ersytecie – M.W.-M.] Jagiellońskim wszedł między koła młodzieży patriotycznej i sam zaczął je organizować – w duchu buntowniczym”¹³. Szczepański wpoił także swym dzieciom miłość do ojczystej przyrody. Sam należał nie tylko do pierwszych letników zakopiańskich, lecz również – już od roku 1879¹⁴ – do członków Towarzystwa Tatrzańskiego (w jego ślady poszli wszyscy trzej synowie, a następnie – jak pokazała przyszłość – ich dzieci i wnukowie). Józef i Antonina Szczepańscy w dobrym zdrowiu dożyli brylantowych godów. W kilka lat później zmarła żona (29 sierpnia 1891), a następnie, 2 lipca 1893, „po długich cierpieniach” odszedł mąż, „osobistość znana i poważana w całym kraju”, „sędziwy patriarcha”, dla którego „liczne pokolenia uczniów i nauczycieli zachowują wdzięczną pamięć”¹⁵. Byli oni pierwszymi z rodu (wraz ze zmarłym w lutym 1892 ich najstarszym synem Antonim), którzy spoczęli w krakowskiej ziemi, w grobowcu na Rakowicach.

Najmłodszy syn Szczepańskich, Alfred, urodził się 4 kwietnia 1840 roku w Tarnowie. W 1850 rozpoczął naukę w tamtejszym gimnazjum, a po przeprowadzce rodziny do Krakowa w roku 1854 kontynuował edukację w Gimnazjum św. Anny, gdzie znalazł się w jednym zespole klasowym m.in. z Michałem Bałuckim, Władysławem Żeleńskim, Ludwikiem Kubalą, Ludwikiem Gumplowiczem, Mieczysławem Bochenkiem, Władysławem Lewartowskim i Arnoldem Rappaportem¹⁶. W tym czasie zaprzyjaź-

¹² „Gazeta Lwowska” 1893, nr 150 (5 VII), *Kronika, Zmarli*, s. 3.

¹³ CATG, JAS I.4.12.

¹⁴ „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego”, T. 4: 1879, s. 23.

¹⁵ „Gazeta Lwowska”, 1893, nr 150 (5 VII), *Kronika, Zmarli*, s. 3. Wspomnienia pośmiertne o Józefie Szczepańskim opublikowały także krakowski „Czas” (1893, nr 149 z 4 lipca, s. 3) oraz lwowski „Przegląd Polityczny, Społeczny i Literacki” (1893, nr 151 z 5 lipca, s. 3). Informacje na temat śmierci kolejno: Antoniny, Antoniego i Józefa Szczepańskich zostały zamieszczone w *Kronice żałobnej* w „Kalendarzu Krakowskim Józefa Czecha” (1892, s. 94; 1893, s. 93; 1894, s. 148).

¹⁶ Czesław Pieniążek, *Michał Bałucki. Szkic literacki*, Poznań 1888, s. 3. Szczepański i Rappaport (rówieśnicy, obaj też urodzeni w Tarnowie) byli w tym gronie najmłodszy.

nił się także z Tadeuszem Wojciechowskim. W lipcu 1857 roku zdał maturę, a w trzy miesiące później rozpoczął studia historyczne na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, dodatkowo uczęszczając na wykłady na Wydziale Lekarskim¹⁷. W 1858 roku został członkiem komitetu Towarzystwa Bratniej Pomocy Uczniów UJ, a w latach 1858–1860 był beneficjentem stypendium im. Jana Śniadeckiego.

Szczepański aktywnie działał w kręgach młodej patriotycznej. Od roku 1859 uczestniczył we wszystkich niemal wydarzeniach politycznych, jakie miały w miejsce w Krakowie „bądź bezpośrednio, bądź pośrednio, zawsze jednak w roli kierownika lub inspiratora”¹⁸. „Miał inteligencję rzutką i jasną”, „posiadał najniezawodniej duże zalety organizatorskie” – pisał o nim Wacław Tokarz¹⁹. Wkrótce po immatrykulacji wraz z Kubalą i Wojciechowskim założył samokształceniowe kółko historyczne (na czele stanął Wojciechowski), prowadzące działalność propagandową wśród studentów, a z końcem roku 1857, wspólnie m.in. z Bałuckim, Bochenkiem, Gumplowiczem i Kubalą, powołał stowarzyszenie, którego celem była „wspólność duchowego życia, tj. udzielanie się wzajemne naukowe w czasie zgromadzenia się, aby przez to obudzić życie, pochop do pracy i emulację”²⁰. Skupiona wokół tej organizacji młodzież studencka o aspiracjach literackich spotykała się od jesieni 1859 roku w pracowni rzeźbiarskiej Parysa Filippiego. Grono to zaczęło się wkrótce poszerzać o początkujących artystów: pisarzy, malarzy, rzeźbiarzy, muzyków i aktorów. W kulminacyjnym okresie działalności (1860–1862) w spotkaniach uczestniczyli – nie licząc założycieli grupy i gospodarza atelier – między innymi Józef Szujski, Jan Kanty Turski, Edward Lubowski, Adam Bełcikowski, Kazimierz Chłędowski, Jan Matejko, Artur Grottger, Franciszek Wyspiański, Władysław Łuszczkiewicz, Florian Cynk, Aleksander Gryglewski, Walery Gadomski, Władysław Żeleński oraz Feliks Benda. „Obok skromnych i nieśmiałych kochanków muz” zasiadali tam „potentaci pióra i pędzla” – wspominał Bałucki, dodając: „Czytywa-

ło się poezje zakazane w szkole; młode talenta zwierzały się kolegom ze swoich prób młodzieńczych i wspaniałych pomysłów na przyszłość. W sercach było ciepło wtedy, a w umysłach rozpałał już się ten ogień, który podniecony w roku 1861 prześladowaniami, miał roku 1863 buchnąć gwałtownie i ogarnąć większą część Polski”²¹.

To właśnie w „pracowni Filippiego” wykrystalizowała się grupa literatów, w większości przedstawicieli pokolenia 1860 (lecz deklarujących ponadgeneracyjność), określona przez Janusza Maciejewskiego mianem „przedburzowców”. Wielu z nich należało do galicyjskiego obozu „młodych”, ukształtowanego równolegle i zbieżnego ideologicznie z ruchem czerwonych w Królestwie²². Skupiał on przede wszystkim wywodzącą się z mieszczaństwa młodą inteligencję krakowską, m.in. studentów i absolwentów Uniwersytetu Jagiellońskiego, uczniów Gimnazjum św. Anny, Gimnazjum II św. Jacka i Instytutu Technicznego. Grupę tę, pisał Jan Kras, „cechowała duża ruchliwość, ekspansywność przejawiająca się w licznych zebraniach, w wspólnych wystąpieniach i demonstracjach. [...] «Młodzie» od samego początku nastawieni byli na szeroką działalność, na rozbudzanie życia umysłowego, kulturalnego i społecznego zarówno w Krakowie, jak i w Galicji. Byli inicjatorami i przywódcami niemal na każdym odcinku życia społecznego. Widzimy ich w walce o autonomię, o repolonizację szkolnictwa wyższego i niższego, w konspiracji przed i w czasie powstania 1863 roku w swym programie głosili walkę narodowowyzwoleńczą połączoną z rewolucją społeczną, ducha tolerancji religijnej”²³.

„Głównymi promotorami” (określenie Maciejewskiego) politycznych zainteresowań „przedburzowców” byli Szczepański i Bałucki. Zwłaszcza Szczepański, już od pierwszych publikacji na łamach lwowskiej „Czytelni dla Młodzieży”, stał się „teoretykiem i przede wszystkim – czego nie można powiedzieć o Bałuckim – taktykiem polskiej rewo-

¹⁷ *Corpus studiosorum...*, op. cit., s. 780.

¹⁸ Janusz Maciejewski, *Przedburzowcy. Z problematyki przelomu między romantyzmem a pozytywizmem*, Kraków 1971, s. 66.

¹⁹ Wacław Tokarz, *Kraków w początkach powstania styczniowego i wyprawa na Miechów*, t. 1, Kraków 1914, s. 34.

²⁰ *Zarys urzędzenia stowarzyszenia*, cyt. za: J. Maciejewski, *Przedburzowcy*, op. cit., s. 31.

²¹ Michał Bałucki, wspomnienia spisane na prośbę C. Pieniążka w celu włączenia do szkicu o nim, w: C. Pieniążek, *Michał Bałucki*, op. cit., s. 9–10. Na temat spotkań w pracowni Filippiego zob. np. Janusz Maciejewski, „*Pracownia Filippiego*” i oboz „młodych”, „Pamiętnik Literacki”, 1967, nr 2, s. 433–467.

²² Młodzież krakowska nawiązała ściślejsze stosunki ze spiskowcami warszawskimi najprawdopodobniej latem 1862, lecz pierwsze kontakty miały miejsce w roku 1859. Zob. J. Maciejewski, *Przedburzowcy*, op. cit., s. 444.

²³ Jan Kras, *Życie umysłowe w Krakowie w latach 1848–1870*, Kraków 1977, s. 20–21.

lucji burżuazyjno-demokratycznej i narodowowyzwoleńczej”²⁴. Istotną rolę odegrały tu jego artykuły: *Młódzież litewska po 1815 r.* (1860, nr 27), *O praktyczności* (1861, nr 12; powstania narodowe zostały obarczone winą za brak „praktyczności” i nadmierną ufność w zabiegi dyplomatyczne), *Porozbiorowy szlak* (1861, nry 18–25), *Siła narodu...* (1861, nry 28–29) oraz napisany po śmierci Joachima Lelewela wiersz *Ku pamięci J. Lelewela* (1861, nr 19). W roku 1861 Szczepański publikował także na łamach „nieoficjalnego organu krakowskiej młodzieży”, przeznaczonego dla kobiet tygodnika „Niewiasta”. Współpraca ta trwała jednak krótko, umiarkowana „Niewiasta” bowiem nie mogła się stać trybuną jego poglądów²⁵.

Charakteryzując działalność „młodych”, warto poświęcić też nieco uwagi wspomnianej przez Krasa walce o repolonizację krakowskiej Alma Mater. Jednym z głównych jej inicjatorów był właśnie Szczepański. W listopadzie 1863 roku wspólnie z Kubalą zredagował skierowaną do ministra oświaty Leopolda Leona von Thun und Hohensteina petycję w sprawie przywrócenia wykładów w języku polskim i wraz ze studentem medycyny Wojciechem Wołkiem osobiście zawiózł ją do Wiednia. Obu aresztowano już w przedpokoju ministra i odeskorytowano do Krakowa, a także relegowano z uczelni. W sprawę rychło włączył się Hotel Lambert: książę Adam Jerzy Czartoryski zaoferował im stypendia na naukę w Paryżu²⁶. Na propozycję tę – ostatecznie zbyt wąską, bowiem dzięki interwencji profesora medycyny Józefa Dietla decyzję senatu uchylono – przystał ochoczo Wołek, Szczepański zaś nie tylko „odrzucał ją z oburzeniem, uważając jako jałmużnę, której nie potrzebował, gdyż, jak się wyraził, to co zrobił, zrobił z poczucia obowiązków, dla dobra kolegów, a nie dla hotelu Lambert”²⁷, ale nie dając za wygraną, powtórnie skreślił pismo do Wiednia, tym razem wysyłając je drogą pocztową. W konsekwencji został on ponownie aresztowany i oddany pod kuratelę brata Antoniego, a następnie pod dwumiesięczny nadzór policyjny we Lwowie²⁸.

Po powrocie do Krakowa Szczepański aktywnie uczestniczył w manifestacjach, m.in. brał udział w pochodach i nabożeństwach z okazji rocznicy powstania listopadowego. W marcu 1861 roku po

demonstracji upamiętniającej powstanie krakowskie 1846 został ujęty i wysiedlony z Krakowa na czas nieokreślony. Po kilku miesiącach powrócił jednak do miasta i w październiku otrzymał zgodę na kontynuację studiów, pod tym wszelako warunkiem, że przejdzie z Wydziału Filozofii na Wydział Prawa. Niespełna pół roku później, w marcu 1862, dwukrotnie osadzano go w areszcie. O jego „patriotyzmie” pisał z pewną dozą sarkazmu Jerzy Moszyński: „Męczennik sprawy narodowej ścigany bezustannie przez wrogą policję, ostentacyjnie wywijał się przed jej prześladowaniem. Szczepański był na ustach całej młodzieży w nieszczęsnych tych dwóch latach. Szczepański powiedział dziś to, jutro znów owo, Szczepański dzisiaj z brodą, jutro bez brody, dziś w konfederatce i orłem na brzuchu, jutro w surducie, bo ścigany przez policję, dziś w Krakowie, jutro wyjeżdża do Węgier, to znowu wraca. Nie dziwota, że wielki ten patriota był słońcem, na które zwracały się oczy całej młodzieży krakowskiej, że został następnie naczelnikiem Ławy Krakowskiej, bo był to patriota niezwykły, patriota przejęty takim świętym ogniem nienawiści do «Moskwy», takim świętym, nieprzewyciężonym wstrętem do niej zapalony, że przez całe półtora roku powstania, nie skaził się przekroczeniem «moskiewskiej» granicy. Był to człowiek przejęty taką ofiarnością dla ojczyzny, że nigdy chwili nie zawahał się przed poświęceniem na jej ołtarzu ofiary krwi i życia najszlachetniejszych jej synów”²⁹.

Rzeczoną Ławę Krakowską, mającą kierować ruchem spiskowym w Galicji Zachodniej, utworzył Szczepański wspólnie z Kubalą prawdopodobnie z początkiem lata 1862 (objął w niej funkcję setnika). Niedługo potem (także w miesiącach letnich tego roku) powołana została tajna Rada Naczelna Galicyjska (dalej: RNG), nadrzędna wobec Ławy organizacja obozu „czerwonych” w całym zaborze austriackim, w której skład – obok reprezentujących pokolenie młodych Szczepańskiego i Kubali – weszli dwaj przedstawiciele starszych demokratów, Izydor Dymidowicz i Stefan Mułkowski. Zapewne to właśnie Szczepański z Kubalą zredagowali wówczas dwa numery związanej z RNG gazety „Bicz”, pierwszego tajnego pisma rewolucyjnego, które – zdaniem Jana Krasa – odegrało istotną rolę w okresie przedpowstaniowym, mobilizując „siły patriotyczne społeczeństwa krakowskiego do walki

²⁴ J. Maciejewski, *Przedburzowcy*, op. cit., s. 444.

²⁵ Ibidem, s. 475.

²⁶ Ibidem, s. 444.

²⁷ Michał Bałucki, *Z moich wspomnień*, „Przegląd Literacki”, 1898, nr 1 (10 stycznia).

²⁸ A. Kliszcz, *Szczepański Alfred*, op. cit.

²⁹ Jerzy Moszyński, *Obrachunek z „rzeczą” p. Stanisława Koźmiana „O roku 1863” z jej autorem i z tegoż przyjacielami*, Kraków 1895, s. 51.

z wrogiem zewnętrznym i wewnętrznym”³⁰. W dniu 16 października 1862 roku Rada Naczelna Galicyjska podporządkowała się Centralnemu Komitetowi w Warszawie (dalej: CKN), który uznał ją za jedyną uprawnioną w Galicji organizację niepodległościową. W trzy miesiące później, 15 stycznia 1863 roku, z ramienia RNG jako krakowskiej filii CKN ukazał się pod redakcją Szczepańskiego i Kubali jedyny numer tajnego czasopisma „Galicja”³¹. „Szczerłość roboty” Szczepańskiego na rzecz Komitetu Centralnego kwestionował jednak Wacław Tokarz, twierdząc, iż „łączył go dość silny stosunek z organizacją Mierosławskiego w Galicji”³². Organizacja, o której mowa, założony przez Ludwika Mierosławskiego konkurencyjny wobec CKN Związek Narodowy Rewolucyjny (dalej: ZNR), prowadziła w Galicji latem 1862 propagandę powstańczą i istotnie próbowała podporządkować sobie tamtejszych „czerwonych”³³. W dokumentach aresztowanego później Jana Kurzyny, współpracownika Mierosławskiego, znaleziono listę agentów ZNR, na której figurowało nazwisko Szczepańskiego, dodatkowo podejrzewanego przez austriacką policję o autorstwo listu do Kurzyny, zawierającego krytykę CKN i zapewniającego o solidarności z działaniami ZNR. Na zarzuty o współpracy z Mierosławskim odpowiadał Szczepański, że zaiste otrzymał odeń nominację i odezwy, ale nie zrobił z nich żadnego użytku³⁴.

Po wybuchu powstania styczniowego w Królestwie Polskim Szczepański wraz z RNG zdecydował się poprzeć Tymczasowy Rząd Narodowy (dalej: TRN). W marcu 1863 roku przyjął z rąk generała Józefa Wysockiego nominację na komisarza wojennego województwa krakowskiego, mimo iż w tym samym miesiącu – po rozwiązaniu się RNG i uwięzieniu dyktatora Mariana Langiewicza – jednogło-

śnie z galicyjskimi „czerwonymi” uznał za konieczne zakończenie powstania³⁵. Wraz z Ludwikiem Kubalą oraz reprezentującymi „białych” Józefem Szujskim, Stanisławem Tarnowskim i Ludwikiem Wodzickim znalazł się Szczepański w składzie organizacji miejskiej Krakowa. Odrębne wizje dalszego charakteru powstania zrodziły polemikę między nim a Szujskim, który opublikował w redagowanym przez siebie „Naprzodzie” (organie „białych”) cykl artykułów *Parafrazy myśli rządowej* (apelował m.in. o zawieszenie na czas powstania rywalizacji między ugrupowaniami politycznymi i całkowitą subordynację wobec centralnej władzy powstańczej)³⁶. Stanowisku Szujskiego przeciwstawił się Szczepański w założonym (13 czerwca 1863) wspólnie z Kubalą tajnym piśmie „Ojczyzna”. Dawał on także odpór aspiracjom „białych” do narodowego przywództwa. Na odpowiedź Szujskiego (tekst *Uderz w stół, a nożyce się odezwą*, „Naprzód”, nr 14) replikował z kolei w broszurze *W tył!* (Kraków, 18 czerwca 1863), oskarżając „białych” (ale też prawicę „czerwonych”) o zdradę i brak wiary w powodzenie powstania. Postulował jednocześnie ponowne przejęcie kierownictwa przez „czerwonych”, wciągnięcie do walki szerokich mas ludności wiejskiej i egzekwowanie dekretu uwłaszczeniowego. Domagał się nadto utworzenia Trybunału Rewolucyjnego i zastosowania terroru wobec dowódców, dostojników carskich oraz zdrajców narodu³⁷. Żądania te poparł Kubala w wydanej we Lwowie broszurze *Uwagi przez pewnego*. Wraz ze Szczepańskim podjął on próbę stworzenia odrębnej, podwójnie tajnej (wobec władz austriackich oraz obozu „białych”) organizacji – Straży Narodowej, gromadzącej głównie młodzież akademicką i mającej dać załazek pospolitemu ruszeniu³⁸. We wrześniu 1863 roku władzę powstańczą objął rząd złożony w przeważającej mierze z czerwonych (tzw. „rząd wrześniowy”). Wkrótce potem, 9 października, komisarz rządowy Edward Habich mianował Szczepańskiego namiestnikiem miasta Krakowa, z której to funkcji odwołał go jednak w dniu 22 października komisarz pełnomocny RN, Władysław Majewski (stało się to tuż po objęciu dyktatury przez Romualda Traugutta). Pięć dni później (27 października) Szczepański zo-

³⁰ J. Kras, *Życie umysłowe w Krakowie*, op. cit., s. 27.

³¹ Ibidem, s. 188.

³² W. Tokarz, *Kraków w początkach powstania styczniowego*, op. cit., s. 35.

³³ Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki, *Dzieje Krakowa*, t. 3: *Kraków w latach 1796–1918*, Kraków 1979, s. 209.

³⁴ Podobieństwa do przywódcy ZNR dopatrywał się w Szczepańskim Jerzy Moszyński: „Prawdziwy to był typ agenta Mierosławskiego, wykrojonego dokładnie podług formy swojego pierwowzoru. Miłość ojczyzny płynęła gorącym i wymownym potokiem słów z zimnego i ambitnego serca i rozpryskała się w bombach zawiści do nieprzyjaciół i w żądzy pomsty, w żądzy walki na życie i śmierć, walki z bronią lub na pięści, ale walki nieubłaganej, walki natychmiastowej, jeżeli być może”. J. Moszyński, *Obrachunek*, op. cit., s. 50–51.

³⁵ A. Kliszcz, *Szczepański Alfred*, op. cit.

³⁶ Na temat polemiki Szczepańskiego z Szujskim zob. np. Marcin Janeczek, *Józef Szujski wobec powstania styczniowego*, „Wieki Stare i Nowe”, 2009, nr 1, s. 160–173.

³⁷ J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, *Dzieje Krakowa*, t. 3, op. cit., s. 219–220.

³⁸ Ibidem.

stał aresztowany przez policję austriacką i w marcu 1864 roku skazany na 18 lat więzienia (skreślono go także z listy studentów UJ). Początkowo odbywał karę w areszcie wojskowym na Wawelu, następnie przewieziono go do Lwowa (gdzie napisał rozprawkę *Rodowód idei narodowości*), a stamtąd do Ołomuńca. Zaprzyjaźnił się tam ze współosadzonymi Tadeuszem Romanowiczem, Mieczysławem Pawlikowskim, Stanisławem Tarnowskim i Fortunatem Stadnickim, przetłumaczył też *Rzecz o szkole* Jules’a Simona (wyd. Kraków 1866) i napisał artykuły: *Wyjątek „Szkoły” Jules Simona* (opublikowany później w „Tygodniku Naukowym i Literackim”, 1866, nr 1) oraz *Szkoły w Polsce* (ukazał się w „Dzienniku Literackim”, 1866, nr 20–25, wyd. osobne Lwów 1866). Z końcem 1865 roku na mocy amnestii Szczepański został zwolniony z więzienia i powrócił do Krakowa. Swą działalność powstańczą podsumował w wydanej w 1880 roku broszurze *Po burzy* (w numerach 17–28, 32, 69, 71, 73 „Nowin” z 1913 roku opublikowane zostały fragmenty jego wspomnień *Młodość krakowska...*).

Po odzyskaniu wolności Szczepański zaangażował się w życie polityczne. Wiosną 1866 roku dołączył do galicyjskich demokratów sprzeciwiających się wysuniętemu przez Kazimierza Starzeńskiego projektowi utworzenia przy armii austriackiej oddziałów ochotniczych (tzw. „pułku krakusów”). Rychno też zajął „wybitne stanowisko w ówczesnym ruchu demokratycznym w Krakowie i uchodził przez pewien czas niejako za «trybuna ludowego», tocząc zażartą walkę ze stronnictwem konserwatywnym i ówczesnym wodzem tego stronnictwa, prezydentem miasta Mikołajem Zybliewiczem»³⁹. Jak jednak twierdził jego wnuk, Jan Alfred, „brakło mu już młodzieńczego rozmachu – wstrząs powstańczy i reakcja stańczykowska przekształciły jakby jego psychikę – po pierwszych powodzeniach, inni, skuteczniejsi działacze wyparli go z czołowych stanowisk»⁴⁰.

W październiku 1866 roku Szczepański wspólnie z Bałuckim zaczęli wydawać w Krakowie tygodnik literacki dla kobiet „Kalina” (od nr 27 z 6 lipca 1867 dwutygodnik). Był to periodyk „apolityczny, unikający publicystyki społecznej i politycznej oraz akcentów natury osobistej, ideologicznie postępowy, o tendencjach liberalno-demokratycznych, w swej postępowości niewychodzący jednak poza grani-

ce solidaryzmu społecznego” – pisał Aleksander Zyga⁴¹. Pismo wyznaczyło sobie za zadanie „zastąpić brak odpowiednich zakładów wychowawczych, uzupełniać wychowanie szkolne, nieść pomoc i pośredniczyć w wychowaniu domowym, przypominać wdzięk i urok dawnych salonów i dostarczać przyjemnego zajęcia na cały tydzień. [...] «Kalina» przysposobić chce czytelniczki «do zużytkowania sił i zdolności swoich na szczęście sobie i na korzyść rodzinie i krajowi jako obywatelki». Zajmować się ona także będzie «najgłębszymi zadaniami życia kobiet». Krytyka dzieł, teatru, obrazy życia, podróże, powieści, poezje, życiorysy, rozprawy edukacyjne, nauki przyrodnicze, mody i muzyka – oto środki, którymi Redakcja zamierza odpowiadać zadaniu temu»⁴².

Pomimo wielu elementów postępowych, „Kalina” nie propagowała jednak pełnego równouprawnienia kobiet, uznając za niepotrzebne dopuszczenie ich do studiów uniwersyteckich (w słowie wstępnym wyraźnie rozgraniczono wykształcenie od uczoneści)⁴³.

Pismo było „organem «pogrobowców» i niedobitków literackich i artystycznych 1863 roku zgrupowanych w latach 1860–1863 przy krakowskiej «Niewieście», ale zarazem organem «młodych»»⁴⁴. Współpracowali z nim m.in. Jan Turski, Jan Stobiecki, Narcyza Żmichowska, Ludwika Leśniewska, publikował tam też Adam Asnyk. Chętnie otwierano łamy debiutantom. W rzeczywistości jednak większość pracy spadała na pomysłodawców „Kaliny”. Szczepański pod kryptonimem „Alf” zamieszczał tam własne poezje i przekłady, publikował także liczne – często niesygnowane – recenzje teatralne, artykuły na temat historii, malarstwa, ekonomii, techniki czy szkolnictwa⁴⁵. Od 1 stycznia 1867 redagował „Bibliotekę dla Kobiet”, dodatek do gazety, w które-

⁴¹ Aleksander Zyga, *Krakowskie czasopisma literackie drugiej połowy XIX wieku (1860–1895)*, Kraków–Wrocław 1983, s. 60–61.

⁴² „Dziennik Literacki”, 1866, nr 36 (4 września).

⁴³ J. Kras, *Życie umysłowe w Krakowie*, op. cit., s. 196; A. Zyga, *Krakowskie czasopisma*, op. cit., s. 81.

⁴⁴ Ibidem, s. 147.

⁴⁵ Spośród licznych tekstów Szczepańskiego na szczególną uwagę zasługują: *O poezji lirycznej na podstawie liryki greckiej* („Kalina”, 1868, nr 16–18, jest to opublikowany odczyt, wygłoszony 1 kwietnia 1868 roku w Towarzystwie Naukowym Krakowskim) oraz napisany po śmierci Grottgera szkic *Artur Grottger. Ustęp z dziejów sztuki polskiej*, zamknięty wierszem „Podzwonne” dawnemu i niedawnemu, powstałym pod wrażeniem cyklu *Lithuania* („Kalina”, 1868, nr 7, wyd. osobno Kraków

³⁹ „Nowa Reforma”, 1909, nr 211 (9 maja). Wspomnienie pośmiertne Alfreda Szczepańskiego.

⁴⁰ CATG, JAS I.4.3. A. Kliszcz, *Szczepański Alfred*, op. cit.

go ramach ukazały się przetłumaczone przez niego komedie *Lew zakochany* François Ponsarda (1867) i *Niepocieszona wdowa* Josepha Méry'ego (1868) oraz przekład listów madame de Sévigné (1867)⁴⁶.

Warto też wspomnieć o roli, jaką odegrała „Kalina” w życiu artystycznym Krakowa: lokal redakcji przy ul. św. Anny stał się popularnym miejscem spotkań, jak wspominał Bałucki, „niejako gospodą dla młodych literatów, malarzy, aktorów, dokąd zachodzili często na gawędki, porozumienie się lub układanie nowych planów na przyszłość. [...] W tejże redakcji powstała myśl założenia stałego ogniska domowego dla drużyny literackiej i artystycznej i po kilku dość burzliwych posiedzeniach postanowiono utworzyć «Koło artystyczno-literackie» i postarać się o własny lokal. [...] Gdy się trafił gość, jakiś literat lub artysta przybyły do Krakowa, wiedział już, gdzie ma znaleźć swoich druhów i my radzi byliśmy, że go możemy przyjąć i ugościć pod własnym dachem”⁴⁷.

Wzmiankowane koło – Kasyno Artystyczno-Literackie – utworzone zostało w 1868 roku (sekretarzem był Szczepański⁴⁸). Skupieni przy nim współpracujący z „Kaliną” „młodzi” pisarze, artyści i naukowcy stanowili nieformalną opozycję wobec konserwatystów spod znaku „Czasu” i wychodzącego od sierpnia 1866 miesięcznika „Przegląd Polski” (założonego przez Stanisława Tarnowskiego, Józefa Szujskiego, Ludwika Wodzickiego i Stanisława Koźmiana)⁴⁹. Kasyno połączone było z Reursą Mieszczańską, obok której istniała też Reursa Rękodzielnicza „Postęp”. Tematykę stowarzyszeń przemysłowych i ich niezbędnej apolityczności podjął Szczepański w broszurach *Izba rękodzielnicza* (wyd. 1867) oraz *Cechy i stowarzyszenia* (wyd. 1868)⁵⁰. Jako pierwszy w Krakowie postulował on także organizację tzw. stanu średniego.

1868). Wiersze publikowane na łamach „Kaliny” znalazły się w wydanym w roku 1869 pierwszym tomiku poetyckim Szczepańskiego, zatytułowanym *Trzaski*.

⁴⁶ A. Zyga, *Krakowskie czasopisma*, op. cit., s. 62–63.

⁴⁷ M. Bałucki, *Z moich wspomnień*, op. cit.

⁴⁸ W okresie pracy w Kasynie Szczepański poznał Juliana Klaczkę, współpracownika Hotelu Lambert, pełniącego wówczas w Galicji misję dyplomatyczną, której celem było zbliżenie tamtejszych polityków do rządu austriackiego. A. Kliszcz, *Szczepański Alfred*, op. cit.

⁴⁹ Z powodu tego przeciwieństwa Kasyno „stało się solą w oku konserwatystów spod znaku «Czasu»”, czego dowodem jest felieton w „Czasie” (1868, nr 66) na temat stowarzyszenia, które rozbija jedność narodową.

⁵⁰ W broszurach pojawia się także krytyka politycznej dwulicowości („legalnej nielegalności i nielegalnej legal-

Kasyno stało się również miejscem ważnym dla żurnalistów. W sierpniu 1868 roku Szczepański uczestniczył w międzynarodowym zjeździe dziennikarzy w Zurychu, gdzie otrzymał propozycję utworzenia polskiej organizacji dziennikarskiej. Obrady pierwszego zjazdu dziennikarzy polskich (wrzesień 1868) miały miejsce właśnie w Kasynie Artystyczno-Literackim⁵¹.

W styczniu 1869 roku założyciele sprzedali „Kalinę”, którą od numeru 3 z 1 lutego 1869 podpisywał jako redaktor odpowiedzialny krakowski prawnik i wydawca, Stanisław Gralichowski. Dawni współredaktorzy nie zerwali jednak współpracy z periodykiem, lecz znacznie ją ograniczyli. Pismo przetrwało do października 1870 roku. Aleksander Zyga upatrywał znaczenia „Kaliny” w tym, że „wytrącała ona z rąk czytelniczek naszych w Galicji modne i popularne wśród nich bazyry niemieckie i żurnale francuskie”, będąc jednocześnie jedynym w tym okresie w Galicji pismem dla kobiet niepodlegającym cenzurze rosyjskiej⁵². Warto dodać, że stanowiła ona także jedyny wówczas organ literacko-artystyczny „młodych”, opozycyjny wobec krakowskich pism konserwatywnych, a w latach 1866–1868 była w ogóle jedynym obok „Czasu” pismem w Krakowie.

W dniu 2 marca 1869 roku ukazał się w Krakowie pierwszy numer „Kraju”, dziennika demokratycznego stanowiącego pierwszą poważną konkurencję dla „Czasu”. Założony przez Mieczysława Pawlikowskiego, Karola Chłapowskiego, Alfreda Szczepańskiego i Ludwika Gumpłowicza, miał być organem „młodych”, „opowiadającym się za hasłami pozytywistycznymi, autonomią i konstytucją oraz ideą bezwyznaniowości”⁵³. W pierwszych miesiącach cała praca redakcyjna spadła na barki Gumpłowicza i Szczepańskiego, który stał się „filarem” dziennika. Jego rola w utrzymaniu wydawnictwa „Kraju” była nieoceniona: „Nie tylko objął on kierownictwo administracji, by ją zreorganizować i usprawnić, ale równocześnie siedział prawie cały dzień w redakcji i czuwał nad wszystkimi agendami pisma. [...] Teraz dopiero poznał Gumpłowicz dziennikarską wartość Szczepańskiego i nauczył się go cenić jako

ności”) oraz apel, by „stanąć na czysto tak wobec kraju, jak wobec rządu”. A. Kliszcz, *Szczepański Alfred*, op. cit.

⁵¹ Na ten temat zob. Czesław Lechicki, *Pierwszy zjazd dziennikarzy polskich w Krakowie 1868 r.*, „Prasa Współczesna i Dawna”, 1958, nr 2, s. 141–143.

⁵² A. Zyga, *Krakowskie czasopisma*, op. cit., s. 177.

⁵³ J. Kras, *Życie umysłowe w Krakowie*, op. cit., s. 187.

fachowca nadzwyczaj użytecznego i często niezastąpionego”⁵⁴.

Antagonistycznie nastawione wobec siebie „Kraj” i „Czas” nie unikały polemik. Jedna z nich, rozgorzała z początkiem 1870 roku, zakończyła się pojedynkiem Szczepańskiego z Ludwikiem Dębickim, który zarzucił adwersarzowi, że jest „gotowy zawsze poświęcić sprawę narodowości dla przeobrażeń socjalnych”. Obaj przeciwnicy chybili, następnie zaś zawarli zgodę⁵⁵.

W 1870 roku Szczepański kandydował do parlamentu austriackiego, nie uzyskał jednak mandatu. Na kilka dni przed wyborami zaczął podpisywać dziennik „Kraj” jako wydawca. Stanisław Koźmian sportretował go wówczas w *Tece Stańczyka* jako profesora Brutusika.

W połowie października 1871 roku Szczepański wystąpił z redakcji „Kraju”. Według relacji Lechickiego miał on twierdzić w swych wspomnieniach, iż uległ „naciskowi ze strony rodziny żony, która poczuła się rzekomo obrażoną przez Gumplowicza za jakąś nieżyczliwą wzmiankę o teściu Szczepańskiego i zięciowi wypadało ująć się za nim przez swą rezygnację”⁵⁶. W rzeczywistości jednak powód był zupełnie inny, choć prawdopodobnie częściowo z powinowatymi związany. Rzekomo to za ich namową Szczepański miał zrezygnować z niepewnej i niedochodowej pracy dziennikarskiej na rzecz posady rządowej. Toteż wniósł on podanie do Rady Szkolnej Krajowej we Lwowie o suplenturę historii i geografii w nowo utworzonej Cesarsko-Królewskiej I Wyższej Szkole Realnej w Krakowie (obecnie V Liceum Ogólnokształcące im. Augusta Witkowskiego). Posady tej nie otrzymał (budził zastrzeżenia natury politycznej), przejął natomiast po Franciszku Matejce wykłady z historii Polski, a następnie z historii powszechnej na Wyższych Kursach dla Kobiet Adriana Baranieckiego⁵⁷ (pracował tam przez kolejnych 9 lat). W celach zarobkowych pisywał dodatkowo korespondencje do „Dziennika Poznańskiego”. Odejście Szczepańskiego z redakcji „Kraju” było dla Gumplowicza „stratą niepowetowaną i o tyle rywale z «Czasu» mogli triumfować. Szczepański uosabiał radykalizm i bojowość «Kraju», dysponował najostrzejszym w nim piórem, miał wpływ jeśli nie decydujący, to poważny i miarodaj-

ny na demokratyczny kierunek tego dziennika, na jego fizjonomię polityczną, był obok Gumplowicza naczelnym jego publicystą. Obaj na zmianę pisywali artykuły wstępne. Mało zrównoważony, reagujący emocjonalnie, stąd często kontrowersyjny, nadawał się Szczepański z całej ówczesnej redakcji jedyny na samodzielnego redaktora, mógł w każdej chwili i potrafił zastąpić i wyręczyć Gumplowicza”⁵⁸.

Uznana za pośrednią przyczynę odejścia Szczepańskiego z „Kraju” jego żona, Helena Zieleniewska – „kobieta światła i światowa”⁵⁹ – była panną „inteligentną i w dodatku ładną”, pochodzącą „z wybornego mieszczańskiego rodu, i w dodatku wzbogaconego”⁶⁰. „Młodzi poznali się na jakimś karnawałowym balu i z miejsca przypadli sobie do serca. Rodzice panny młodej trochę się krzywili, ale nie zanadto. Oblubieniec miał wprawdzie za sobą czerwono-powstańczą przeszłość i ciężkie austriackie więzienie, ale także przyzwoitą teraźniejszość i żywe widoki na przyszłość”⁶¹.

Rodzina narzeczonej, ciesząca się w Krakowie ogromną estymą, była z tym miastem związana od 1804 roku. Równy pół wieku przed Szczepańskimi osiedlił się tu niepiśmienny czeladnik kunsztu kowalskiego Antoni Zieleniewski, urodzony 15 czerwca 1770 roku w Raciążu koło Sierpca w rodzinie Jakuba (1753–1824) i Urszuli z Bruckich (ok. 1740–1812). Terminował on w Warszawie u mistrza kowalskiego Franciszka Adamskiego i tam też (11 kwietnia 1802) został wyzwolony na czeladnika. Obowiązująca aż do roku 1843 ustawa o cechach mówiła, iż „każdy czeladnik powinien przez 3 lata wędrować do miast stołecznych państw i prowincji, bez wyjątku czy on synem majstrowskim lub nie”⁶², toteż przemierzając kraj w poszukiwaniu zatrudnienia, Zieleniewski dotarł do Krakowa, gdzie podjął pracę w kuźni majstra Pawła Nowakowskiego przy ul. Świętego Krzyża 16. W 1806 roku Nowakowski zmarł przedwcześnie, pozostawiając żonie Marianie *de domo* Guździńskiej (według inskrypcji nagrobnej Marii, 1 lipca 1779 – 30 czerwca 1853) doskonale prosperujący warsztat. Po kilku miesiącach wdowa poślubiła czeladnika Zieleniewskiego, który rozpoczął starania o uzyskanie uprawnień mistrzowskich. Na zgromadzeniu cechowym w dniu 23 listopada 1806 roku przedstawił on wykonane przez sie-

⁵⁴ Czesław Lechicki, *Krakowski „Kraj” (1869–1874)*, Wrocław 1975, s. 57–58.

⁵⁵ Ibidem, s. 70.

⁵⁶ Ibidem, s. 138.

⁵⁷ Ibidem, s. 138.

⁵⁸ Ibidem, s. 139.

⁵⁹ CATG, JAS I.4.12.

⁶⁰ Ibidem, JAS I.4.3.

⁶¹ Ibidem, JAS I.4.12.

⁶² Cyt. za: Jan Kalkowski, *150 lat jednej fabryki, „Dziennik Polski”*, 1954, nr 103.

bie drąg, oś i resor do karety, „który to magistersztuk w artykułach wyrobiony, jako panowie magistrowie zrewidowawszy za zdany we wszystkim, jedno-myślnie uznali” i przyjęli go „za magistra”⁶³.

Przynależność do cechu kowali otworzyła przed Zieleniewskim nowe perspektywy. Rozbudował warsztat do imponujących rozmiarów, z każdym rokiem przyjmował nowych uczniów i wyzwalał kolejnych czeladników. Potrafił tak pokierować dochodową kuźnią, iż rychło pomnożył odziedziczony przez żonę kapitał i już w 1810 roku nabył od kupca Józefa Rohma (za niebagatelną kwotę 10 000 złotych polskich) kamienicę przy ul. Różanej 618 (obecnie św. Tomasza 29)⁶⁴. Coraz lepsza sytuacja ekonomiczna Zieleniewskiego nie pozostawała bez wpływu na jego pozycję w cechu kowali (który notabene zaciągał u niego kolejne długi, spłacane w ratach jeszcze po śmierci wierzyciela): w 1807 roku pełnił on usługi młodszego (nosił chorągiew cechową podczas uroczystości), od 1811 sprawował już funkcję podstarszego (paradował z buzdynamem), w latach 1820–1821 i 1826–1831 powierzono mu zaś godność starszego – został „zwierchnikiem nad całą profesją kowalską w Krakowie”⁶⁵. Ambicja nie pozwoliła także Zieleniewskiemu pozostać analfabetą. Postanowił nauczyć się sztuki pisania i od 1 marca 1819 roku własnoręcznie sygnował imieniem i nazwiskiem wszystkie dokumenty cechowe.

Wspomniany zakup kamienicy, przypieczętowującej zakorzenienie majstra Antoniego w Krakowie, był równoznaczny ze zdobyciem przezeń „obywatelstwa” i awansem społecznym małżonków. Ich dzieci: Kasper (ur. 1809), bliźnięta Jan i Kazimierz (ur. 1811), Maria Katarzyna (ur. 1812), Antoni (ur.

1817), Hiacynt Ludwik (ur. 1819) i Michał⁶⁶ (ur. 1821) przyszyły na świat jako pierwsze pokolenie Zieleniewskich, urodzonych w zamożnej krakowskiej rodzinie mieszczańskiej.

Antoni Zieleniewski zmarł 17 listopada 1831 roku. Zgodnie z tradycją warsztat przekazano wdowie, która prowadziła go przez 8 lat, powierzając następnie zarządzanie narzeczonemu jednej ze swych córek, czeladnikowi, a następnie majstrowi Janowi Nowakowskiemu. Choć liczył on na przejęcie kuźni, musiał odstąpić od tych planów, gdy w 1839 roku przygotowywany do roli spadkobiercy (dwa lata wcześniej wyzwolony na czeladnika) syn Zieleniewskich, Ludwik, ukończył dwudziesty rok życia i począł nie prosić, lecz „domagać się” – to właśnie określenie zanotowano w protokole zgromadzenia z dnia 7 października 1839 roku – od cechu kowali przyjęcia na majstra. Brak pokory młodego czeladnika uraził starszą, która zdecydowała, iż warunki przyjęcia zostaną określone dopiero po odbyciu przezeń obowiązkowej praktyki (przewidzianej w cytowanej już ustawie o cechach) u któregoś z majstrów kowalskich. Nieznane okoliczności sprawiły jednak, że po sześciu dniach (interwał nietypowy jak na sesje kwartalne) rzemieślnicy zebrali się powtórnie, tym razem zwalniając Zieleniewskiego z przymusu terminowania i dając mu zgodę na przystąpienie do cechu po wniesieniu pokaźnej opłaty wpisowej oraz przedłożeniu majstersztyku w postaci „okucia powozu terażniejszej mody”. Mimo iż wykonany przez niego kocz oceniono jako „potrzebujący koniecznie poprawy”, w lipcu 1840 aplikant został przyjęty na majstra (z czasem pełnił nawet godności podstarszego, a w latach 1850–1857 starszego cechu)⁶⁷.

W ostatnich dniach listopada 1839 roku Ludwik Zieleniewski poślubił Annę Enders (ur. 1819), z którą doczekał się liczego potomstwa. Od 1842 roku dodatkowy dochód dla rodziny zapewniała mu praca w straży ogniowej na zaszczytnym stanowisku zastępcy szprycmajstra (opiekuna sikawki nr 1 pod wieżą Ratuszową). W rok później, gdy wyposażył swą kuźnię w tokarnię i zaczął wyrabiać powozy, pensja strażacka przestała być niezbędną. Mimo to, decyzję o rezygnacji z posady podjął dopiero po wiel-

⁶³ Cyt. za: Ewa Wyka, Beata Krzaczyńska, *Zieleniewscy i ich zakłady 1804–1945. Katalog wystawy Muzeum Inżynierii Miejskiej w Krakowie*, Kraków 2000, s. 12–13.

⁶⁴ W katalogu wystawy *Zieleniewscy i ich zakłady* kamienica przy ul. Różanej 618 została błędnie zlokalizowana przy ul. św. Marka 31, gdzie istotnie znajdował się budynek zwany „pałacem Zieleniewskiego” (mieściła się tam także fabryka), lecz jego projekt (autorstwa Stanisława Gołębiowskiego) powstał dopiero w roku 1857 na zamówienie Ludwika Zieleniewskiego. Zob. Marek Żukow-Karczewski, *Pałace Krakowa. Pałac Zieleniewskiego*, „Echo Krakowa”, 1990, nr 114.

⁶⁵ J. Kalkowski, *150 lat jednej fabryki*, op. cit. Zdaniem Kalkowskiego jedną z korzyści sprawowania tej godności było przeniesienie do domu Zieleniewskiego gospody dla czeladników „pod pozorem, że tam, gdzie ona się przedtem mieściła (w domu Handzlika), jest szynk i «czeladź się bałamuci»”.

⁶⁶ Michał Zieleniewski (27 VIII 1821 – 16 IV 1896) – doktor nauk medycznych UJ, chirurg, magister akuszerii, balneolog.

⁶⁷ Według J. Kalkowskiego Zieleniewski zwlekał z przedstawieniem cechowi swego majstersztyku, wobec czego w styczniu 1840 roku otrzymał upomnienie i dopiero w lipcu tego roku zgłosił się z wykonaną pracą.

kim pożarze Krakowa w lipcu 1850⁶⁸. Dymisja Zieleniewskiego nie została jednak przyjęta i formalnie pełnił on funkcję szprycmajstra do końca 1855 roku. Podczas dyżurów zastępowali go opłaceni rzemieślnicy (było to zresztą praktyką dość powszechną), on sam zaś pochłonięty był nowymi obowiązkami, wynikającymi z modyfikacji warsztatu. Przewidując dalekowzrocznie zmiany związane z zapowiadającym uwłaszczeniem chłopów w Galicji, już w 1847 roku oprócz prac kowalskich Zieleniewski wykonywał naprawy narzędzi rolniczych, wkrótce też przystąpił do krakowskiego Towarzystwa Gospodarczo-Rolniczego⁶⁹. Zniesienie pańszczyzny (1848) zmusiło właścicieli ziemskich do modernizacji folwarków poprzez wyposażenie ich w kosztowny nowoczesny sprzęt, sprowadzany z zagranicy. Bezbłędnie wyczuwając sprzyjającą koniunkturę, Zieleniewski pozyskał przychylność Towarzystwa Gospodarczo-Rolniczego (na czele z ówczesnym prezesem Wincentym Darowskim) i przystąpił do wytwarzania w swej kuźni pierwszych maszyn rolniczych. Zopatrując się w zagraniczne wzorce, własnoręcznie konstruował pługi, radła, brony, ekstyrapatory i inne urządzenia, które „za umiarkowaną cenę” zobowiązała się dostarczać wszystkim „gospodarzom ziemskim, pragnącym podnieść swą uprawę roli”.

Na pioniera krajowej produkcji maszyn rolniczych czekał jednak szereg utrudnień. Jego działalność krępowało przede wszystkim anachroniczne prawo cechowe zakazujące majstrom zatrudniania w warsztacie czeladników różnych rzemiosł (przywilej ten przysługiwał jedynie fabrykom posiadającym specjalną koncesję). Niezależnie od sprawowania funkcji starszego kowala Zieleniewski założył z końcem 1850 roku ponadcechowe Towarzystwo Zjednoczonych Rękodzielników, antycypując zmiany, które formalnie miały nastąpić w Galicji dziewięć lat później, na mocy ustawy przemysłowej z 1859 roku. W statucie Towarzystwa widniał bowiem punkt o obowiązku zrewidowania przepisów cechowych i dostosowaniu ich do nowych warunków społeczno-ekonomicznych⁷⁰. Ogół majstrów patrzył na te poczynania niechętnie, nie rozumiejąc jeszcze ani potrzeby zmian, ani korzyści z nich płynących,

Zieleniewski postanowił zatem na własne ryzyko wybudować nowoczesną fabrykę maszyn. Zaciągnąwszy u hrabiego Adama Potockiego (w tym czasie prezesa Towarzystwa Gospodarczo-Rolniczego) ogromną pożyczkę w wysokości 17 tysięcy złotych reńskich (spłacaną wraz z procentami aż do roku 1891), nabył dwa budynki przy ul. św. Marka 604 i 605 (obecnie św. Marka 31), które w ciągu kilku miesięcy przystosował do potrzeb fabryki. Zakupił niezbędne do produkcji urządzenia, takie jak tokarki, wiertarkę, szlifiernię, piłę-cyrkularkę do drzewa (maszyny w kraju niemal jeszcze nieznanne⁷¹), zatrudnił osiemdziesięciu pracowników i rozpoczął starania o uzyskanie od Krakowskiej Komisji Administracyjnej konsensu na prowadzenie fabryki. Uroczysta inauguracja działalności wytwórni wraz z poświęceniem kamienia węgielnego pod pierwszy w Krakowie kocioł parowy i maszynę parową miała miejsce 26 września 1851⁷². Nie czekając na udzielenie koncesji, natychmiast ruszono z produkcją (nadzorowaną osobiście przez Zieleniewskiego) i już w czerwcu 1853 roku, podczas pierwszej krakowskiej wystawy rolniczej, zaprezentowano 110 wykonanych tam maszyn (wśród nich znalazły się m.in. 22 rodzaje pługów oraz nagrodzona srebrnym medalem młockarnia). Program imprezy przewidywał również zwiedzanie wytwórni⁷³.

W kilka dni po zakończeniu wystawy (23 czerwca 1853 roku) po dwu latach starań fabryce Zieleniewskiego przyznano koncesję zwalniającą właściciela ze zobowiązań cechowych i zezwalającą na zatrudnianie pracowników różnych profesji, a także prawo używania nazwy „C.K. Uprzywilejowana Krajowa Fabryka Maszyn Rolniczych i Narzędzi Ludwika Zieleniewskiego”. Przedsiębiorstwu udzielono też tzw. Landesfabriksbefugnis (upoważnienia do utrzymywania dodatkowych składów do sprzedaży wyrobów fabryki poza rodzimą miejscowością)⁷⁴. W dwa lata później (1855) Zieleniewski wystąpił z cechu kowala i formalnie stał się wolnym przemysłowcem. Jego zakład rozwijał się dynamicznie, poszerzając

⁶⁸ Cyt. za: J. Kalkowski, *150 lat jednej fabryki*, „Dziennik Polski”, 1954, nr 110.

⁶⁹ Na ten temat zob. np. Piotr Przybytek, *Prasowa działalność wydawnicza krakowskiego Towarzystwa Gospodarczo-Rolniczego w latach 1850–1862*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 2013, nr 3, s. 401–425.

⁷⁰ J. Kalkowski, *150 lat jednej fabryki*, „Dziennik Polski”, 1954, nr 116.

⁷¹ Wojciech Saryusz-Zaleski, *Dzieje przemysłu w b. Galicji 1804–1929 ze szczególnym uwzględnieniem historii rozwoju S. A. L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper*. Wydawnictwo z okazji 125-letniego jubileuszu z przedmową prof. dra F. Bujaka, Kraków 1930, s. 120.

⁷² Ibidem. Uroczystość tę relacjonował „Czas” z 27 września 1851.

⁷³ J. Kalkowski, *150 lat jednej fabryki*, „Dziennik Polski”, 1954, nr 116.

⁷⁴ W. Saryusz-Zaleski, *Dzieje przemysłu*, op. cit., s. 116–118. Na temat ustawodawstwa austriackiego w zakresie przemysłu zob. ibidem, s. 6–7.



2. Grób rodziny Szczepańskich na cmentarzu Rakowickim. Fot. Magdalena Wulczyńska-Misiak, 2018

asortyment wyrobów, za które w kolejnych latach zdobył szereg nagród i odznaczeń. W 1857 roku zainstalowano tam pierwszą w Galicji odlewnię żelaza z modelarnią i piecem do topienia metali⁷⁵, a trzy i cztery lata później (1860 i 1861) wykonano pierwszy kocioł parowy i pierwszą maszynę parową. Przekształcenie przez Zieleniewskiego warsztatu rzemieślniczego w fabrykę było swego rodzaju fenomenem. „W dziejach rozwoju galicyjskiego przemysłu był to wypadek niezwykle rzadki, w Krakowie niemal jedyny, a stworzenie fabryki tych rozmiarów co zakłady Zieleniewskiego nie miało tu przedtem ni później precedensu”⁷⁶ – konstatował Jan Kalkowski. Znaczenie wytwórni podkreślała także Irena Homola, zwracając uwagę, iż w początkach okresu autonomicznego „słaby przemysł krakowski był reprezentowany zaledwie przez kilka młynów, bro-

warów, cegielni, drobne obiekty przemysłu rolnego oraz jedyny poważniejszy zakład: fabrykę maszyn i narzędzi rolniczych L. Zieleniewskiego”⁷⁷.

Faza hossy w fabryce poczęła jednak słabnąć po roku 1863. Według przekazów rodzinnych w tajemnicy przed władzami austriackimi Zieleniewski wyprodukował armaty dla oddziałów powstańczych w Królestwie Polskim, za co Rosjanie nałożyli na jego towary embargo. Rynek galicyjski okazał się niewystarczający dla rozwoju jednobranżowej produkcji maszyn rolniczych. Władze centralne niechętnie były uprzemysłowieniu prowincji, traktowanej jako rynek zbytu dla produktów własnych⁷⁸, natomiast Sejm Krajowy – aż do 1877 roku – niemal nie zajmował się problemem rozwoju przemysłu, nie dopatrując się w nim środka do podniesienia gospodarczego Galicji i bagatelizując kwestie ekonomicz-

⁷⁵ E. Wyka, B. Krzaczyńska, *Zieleniewscy i ich zakłady*, op. cit., s. 16.

⁷⁶ J. Kalkowski, *150 lat jednej fabryki*, „Dziennik Polski”, 1954, nr 116.

⁷⁷ Irena Homola, *Kraków za prezydentury Mikołaja Zyblikiewicza (1874–1881)*, Kraków 1976, s. 8.

⁷⁸ Ibidem, s. 7.



3. Grób rodziny Zieleniewskich na cmentarzu Rakowickim. Fot. Magdalena Wulczyńska-Misiak, 2018



4. Tablica nagrobna Alfreda i Heleny Szczepańskich. Fot. Magdalena Wulczyńska-Misiak, 2018

ne, rozdzielając je od tzw. wielkiej polityki. Dodatkowo na niekorzyść miejscowego rzemiosła działały połączenia kolejowe Krakowa z Wrocławiem, Wiedniem i Warszawą, które zalewały Galicję swymi towarami⁷⁹. Aby więc przetrwać i dotrzymać kroku zagranicznej konkurencji, fabryka Zieleniewskiego zajęła się także m.in. dostarczaniem urządzeń dla młynów i olejarni, dostawami dla kolei, wyrobem narzędzi dla przemysłu naftowego (jednym z ich nabywców był pionier przemysłu naftowego w Europie i wynalazca lampy naftowej Ignacy Łukasiewicz), a nawet wyprodukowała maszynę do korkowania butelek dla uzdrowiska w Żegiestowie oraz istniejące do dziś ozdobne kraty żelazne do środkowej hali Sukiennic (zamówione podczas remontu w latach 1875–1879)⁸⁰. Zadbano także o marketing: zamieszczano reklamy w prasie, drukowano ulotki oraz bogato ilustrowane katalogi ze szczegółowym opisem urządzeń, cenniki ogólne i specjalistyczne, udzielano rabatu przy zamówieniach zbiorowych, uzyskano też dla firmy markę ochronną pod nazwą

⁷⁹ Ibidem.

⁸⁰ W. Saryusz-Zaleski, *Dzieje przemysłu*, op. cit., s. 123–125.



5. Tablica nagrobna Ludwika Szczepańskiego. Fot. Magdalena Wulczyńska-Misiak, 2018

„L. Zieleniewski” (w Galicji była ona symbolem wysokiej jakości).

Dzięki wprowadzeniu wielobranżowości fabryka pokonała kryzys, trudności wszelako pozostały. Rozwój zakładu był wyłącznym dziełem jednej osoby – Ludwika Zieleniewskiego – a kierowanie na dłuższą metę tak różnorodną produkcją wymagało fachowego wykształcenia technicznego, którego dawny majster kowalski, uzdolniony samouk, nie posiadał. Ponadto od obowiązków w zakładzie odrywało go coraz większe zaangażowanie w sprawy publiczne. Oprócz wspomnianych już starszeństwa w cechu kowali, prestiżowej funkcji szprycmajstra, członkostwa w Towarzystwie Gospodarczo-Rolniczym i założonym przez siebie Towarzystwie Zjednoczonych Rękodzielników, od początku lat pięćdziesiątych Zieleniewski był także radcą miejskim. Zyskawszy powszechny szacunek wśród szerokich warstw społecznych (od 1851 roku pojawiał się przy jego nazwisku przydomek „nobilis”)⁸¹, został członkiem Rady Miejskiej Krakowa, a następnie powołanego w jej miejsce w roku 1853 Wydziału Miejskiego. W trzy lata później (1866) Sejm Krajowy uchwalił statut miejski dla Krakowa, nadający miastu samorząd i przywracający Radę Miejską pochodzącą z wolnego wyboru obywateli. Jeden z 60 mandatów do pierwszej autonomicznej Rady Miejskiej (obok działaczy takich jak Józef Dietl, Mikołaj Zyblikiewicz, Adam Potocki czy Henryk Wodzicki) zdobył przedstawiciel przemysłu – Ludwik Zieleniewski. Nadto pełnił on funkcję wiceprezesa Sekcji Przemysłowej Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie, aktywnie działał w Towarzystwie Technicznym, był członkiem Towarzystwa Strzeleckiego Krakowskiego (w 1857 został królem kurkowym, w latach 1868 i 1872 był II marszałkiem kurkowym, a w 1873 I marszałkiem kurkowym). W 1872 roku opracował i wydał *Ilustrowany podręcznik dla rolników i przemysłowców (Przegląd narzędzi i maszyn rolniczych i przemysłowych; objaśnienia o ich składzie i właściwym użyciu)*.

Coraz częstsza nieobecność Zieleniewskiego, a dodatkowo także echa krachu finansowego w Wiedniu w 1873 roku, wpłynęły niekorzystnie na sytuację fabryki, zmuszając ją do ograniczenia produkcji i ponownie prowadząc na granicę upadku. Po śmierci założyciela (w 1885) zakład przekształcono w spółkę rodzinną (właścicielami byli wdowa i dzieci), kierowaną przez jego dwu synów: Leona

i Edmunda. Rok później budynki przy ul. św. Marka 31 strawił pożar. Wysokie odszkodowanie uzyskane od Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie pozwoliło w krótkim czasie wznieść i odpowiednio wyposażyć nowe gmachy, tym razem przy ul. Krowoderskiej 63, gdzie od roku 1872 funkcjonowała odlewnia fabryki. Przedsiębiorstwo przetrwało, zmieniło jednak profil działalności, inwestując z początku przede wszystkim w produkcję na potrzeby kolei, z czasem zaś wykonując coraz bardziej wszechstronne prace, takie jak skomplikowane konstrukcje mostowe, wielkie zbiorniki gazu (powyżej 10 000 m³ pojemności) czy stworzony w biurze konstrukcyjnym zakładu i zrealizowany w 1905 roku przy współpracy z fabryką w Sanoku oraz Hutą Witkowską projekt hali dworca we Lwowie. Około roku 1900 na skutek ożywienia gospodarczego wartość fabryki posiadającej park maszynowy, a także szereg własnych patentów i systemów gwałtownie wzrosła. Pojawiła się perspektywa rozwoju, która zrodziła jednocześnie potrzebę kapitału. Z powodu odmowy kredytowania przez banki krajowe w roku 1906 spółka rodzinna Zieleniewskich zawarła umowę kartelową z Towarzystwem Akcyjnym Budowy Maszyn Škoda, a następnie przekształciła się w spółkę akcyjną (o nazwie C.K. Uprzywilejowana Fabryka Maszyn „L. Zieleniewski” Towarzystwo Akcyjne w Krakowie) z dyrektorem naczelnym Edmundem Zieleniewskim i Radą Nadzorczą (w jej skład weszli m.in. Leon i Edmund Zieleniewscy oraz Alfred Szczepański)⁸², dzięki czemu udało się pozyskać kredyty w dwu bankach wiedeńskich: Austriackim Zakładzie Kredytowym dla Handlu i Przemysłu oraz Dolnoaustriackim Towarzystwie Eskontowym. W tym samym roku zakupiono tereny na Grzegórkach i rozpoczęto budowę nowoczesnej fabryki, która wkrótce stała się największym zakładem produkcyjnym w Galicji, o niezwykle szerokim asortymencie (obok budowy kotłów pomp i maszyn parowych obejmował on między innymi konstrukcje mostowe – np. w latach 1909–1913 wykonano tam konstrukcje żelazne III mostu na Wiśle – urządzenia wiertnicze dla przemysłu naftowego, budowę parostatków i pogłębiarek). Warto dodać, że to właśnie Zieleniewscy przeprowadzili przebudowę więźby dachowej (z drewnianej na metalową) wykupionego z rąk austriackich Zamku Królewskiego na Wawelu. W 1913 roku przedsiębiorstwo nabyło

⁸¹ E. Wyka, B. Krzaczyńska, *Zieleniewscy i ich zakłady*, op. cit., s. 33.

⁸² Tomasz Kargol, *Zieleniewscy, Baczewscy, Grossowie... Galicyjscy przedsiębiorcy w drugiej połowie XIX w. (do 1914 r.) – kierunki badań i postulaty badawcze*, „Kwartalnik Historyczny”, 2009, nr 2, s. 209.

lwowską fabrykę maszyn księcia Andrzeja Lubomirskiego, a w kilka miesięcy później dokonało fuzji z pierwszym Galicyjskim Towarzystwem Akcyjnym dla Budowy Wagonów i Maszyn w Sanoku. Polskie Fabryki Maszyn i Wagonów L. Zieleniewski S.A. w Krakowie, Lwowie i Sanoku – taką nazwę wówczas przyjęto – stały się pierwszym w Galicji przedsiębiorstwem wielozakładowym typu koncernowego (każdy z zakładów – których liczbę wkrótce zwiększono – miał swoją specyfikę produkcji). W latach 1926–1932 fabryka wykonała konstrukcje stalowe II mostu na Wiśle (Piłsudskiego). W następnych latach firma przechodziła modyfikacje (w 1928 roku połączyła się ze Spółką Akcyjną W. Fitzner i K. Gamper, przemianowując się na Zjednoczone Fabryki Maszyn i Wagonów L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper S.A.), zmieniały się też stosunki własnościowe w spółce (w 1935 roku pakiet kontrolny akcji przejęło państwo, by rok później włączyć koncern w prace zbrojeniowe związane z budową Centralnego Okręgu Przemysłowego). W latach 1939–1945 w fabryce zajętej przez wojska niemieckie i działającej jako „Vereinigte Maschinen Kesselund Waggon – Fabriken L. Zieleniewski und Fitzner Gamper Aktiengesellschaft” produkowano na potrzeby okupanta sprzęt bojowy. Podejmowane akcje sabotażowo-dywersyjne ściągały na załogę liczne represje. Najtragiczniejsze w skutkach było zdekonspirowanie zorganizowanej przez pracowni-

ków Zieleniewskiego podziemnej wytwórni broni dla żołnierzy AK. W odwecie 15 stycznia 1945 roku Niemcy rozstrzelali na Dąbiu 79 osób (w tym robotników fabryki).

Po wojnie rozpoczął się proces upaństwowiania przedsiębiorstwa zakończony w 1949 roku – fabryka przyjęła wówczas nazwę Zakłady Budowy Maszyn i Aparatury im. Stanisława Szadkowskiego. W 1990 roku nazwie firmy przywrócono nazwisko założyciela, a w 2008 najstarsza fabryka Krakowa przeniesiona została do Niepołomic (na tereny byłej garbarni), gdzie działa do dziś.

Tradycja kuźni majstra Antoniego Zieleniewskiego przetrwała ponad dwa stulecia. Spadkobierca warsztatu i twórca fabryki – Ludwik Hiacynt – doczekał się nadto w Krakowie (w dzielnicy Grzegórzki) ulicy swego imienia, a wcześniej także wnuka – Ludwika Szczepańskiego. To właśnie po Zieleniewskich, przodkach ze strony matki, odziedziczył on zamiłowanie do najnowszych zdobyczy techniki, które – jednocześnie jako nieodrodny członek rodu Szczepańskich – wykorzystywał w swej pracy dziennikarskiej. Złączenie krwi dwu znakomych krakowskich rodzin zaowocowało więc narodzinami podążającego (i nadążającego) za nowoczesnością pisarza i żurnalisty, który próbując zaszczerpić pod Wawelem ducha postępu i promując zachodnioeuropejskie prądy, otrzymał łatkę „wiedźczyka”.

BIBLIOGRAFIA

Źródła niepublikowane

- CATG, JAS I.4.12. [Wspomnienia autobiograficzne Jana Alfreda Szczepańskiego.]
 CATG JAS I.4.3. [Wspomnienia autobiograficzne Jana Alfreda Szczepańskiego]
 Szczepański Ludwik, Życiorys, w: BJ, Przyb. 640-04 [Papiery Ludwika Szczepańskiego].

Źródła publikowane

- Inskrypcje nagrobne rodzin Szczepańskich i Zieleniewskich na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.
 „Galizisches Provinzial-Handbuch für das Jahr 1868”, Lemberg.
 „Galizisches Provinzial-Handbuch für das Jahr 1869”, Lemberg.
 „Handbuch des Statthalterei-Gebietes in Galizien für das Jahr 1861”, Lemberg.
 „Handbuch des Statthalterei-Gebietes in Galizien für das Jahr 1862”, Lemberg.
 „Handbuch des Statthalterei-Gebietes in Galizien für das Jahr 1863”, Lemberg.

- „Handbuch des Statthalterei-Gebietes in Galizien für das Jahr 1864”, Lemberg.
 „Handbuch des Statthalterei-Gebietes in Galizien für das Jahr 1865”, Lemberg.
 „Handbuch des Statthalterei-Gebietes in Galizien für das Jahr 1866”, Lemberg.
 „Provinzial-Handbuch der Königreiche Galizien und Lodomerien für das Jahr 1844”.
 „Provinzial-Handbuch der Königreiche Galizien und Lodomerien für das Jahr 1845”.
 „Provinzial-Handbuch der Königreiche Galizien und Lodomerien für das Jahr 1846”.
 „Provinzial-Handbuch der Königreiche Galizien und Lodomerien für das Jahr 1847”.
 „Provinzial-Handbuch der Königreiche Galizien und Lodomerien für das Jahr 1848”.
 „Provinzial-Handbuch der Königreiche Galizien und Lodomerien für das Jahr 1849”.
 „Provinzial-Handbuch der Königreiche Galizien und Lodomerien für das Jahr 1850”.
 „Provinzial-Handbuch der Königreiche Galizien und Lodomerien für das Jahr 1851”.
 „Provinzial-Handbuch der Königreiche Galizien und Lodomerien für das Jahr 1852”.

- „Provinzial-Handbuch der Königreiche Galizien und Lodomerien für das Jahr 1853”.
- „Provinzial-Handbuch der Königreiche Galizien und Lodomerien für das Jahr 1854”.
- „Provinzial-Handbuch des Krakauer Verwaltungs-Gebietes für das Jahr 1855”, Krakau.
- „Provinzial-Handbuch des Krakauer Verwaltungs-Gebietes für das Jahr 1856”, Krakau.
- „Provinzial-Handbuch des Krakauer Verwaltungs-Gebietes für das Jahr 1857”, Krakau.
- „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1818”, Lemberg.
- „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1819”, Lemberg.
- „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1820”, Lemberg.
- „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1822”, Lemberg.
- „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1823”, Lemberg.
- „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1824”, Lemberg.
- „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1825”, Lemberg.
- „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1826”, Lemberg.
- „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1827”, Lemberg.
- „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1828”, Lemberg.
- „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1830”, Lemberg.
- „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1831”, Lemberg.
- „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1832”, Lemberg.
- „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1833”, Lemberg.
- „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1834”, Lemberg.
- „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1835”, Lemberg.
- „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1836”, Lemberg.
- „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1837”, Lemberg.
- „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1838”, Lemberg.
- „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1839”, Lemberg.
- „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1840”, Lemberg.
- „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1841”, Lemberg.
- „Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1843”, Lemberg.
- „Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1870”, Lwów.
- „Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1871”, Lwów.
- „Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1872”, Lwów.
- „Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1873”, Lwów.
- „Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1874”, Lwów.
- „Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1875”, Lwów.
- „Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1876”, Lwów.
- „Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1877”, Lwów.

Czasopisma

- „Czas”, 1849, nr 68.
- „Czas”, 1893, nr 149.
- „Gazeta Lwowska”, 1893, nr 150.
- „Kalendarz Krakowski Józefa Czecha”, 1892.
- „Kalendarz Krakowski Józefa Czecha”, 1893.
- „Kalendarz Krakowski Józefa Czecha”, 1894.
- „Kalendarz Krakowski Józefa Czecha”, 1905.
- „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego”, T. 4: 1879.
- „Karpacki Przegląd Naukowy”, 2013, nr 4 (8).
- „Przegląd Polityczny, Społeczny i Literacki”, 1893, nr 151.
- „Świt”, 1857, nr 46.

Opracowania

- Bałucki Michał, *Z moich wspomnień*, „Przegląd Literacki”, 1898, nr 1–2.
- Bieniarzówna Janina, Małecki Jan M., *Dzieje Krakowa*, t. 3: *Kraków w latach 1796–1918*, Kraków 1979.
- Corpus studiosorum Universitatis Jagellonicae 1850/51–1917/18 S-Ś*, red. Krzysztof Stopka, Kraków 2014.
- Fiutowski Teofil, *Szkolnictwo ludowe w Galicji w dobie porzobiorowej*, Lwów 1913.
- Franaszek Antoni, *Dwustuletnia szkoła*, <http://sp2.szkoła.pl/o-szkole.html>, dostęp: 5.03.2020.
- Gąsior Renata, Małucha Teresa, *Szkoła Sióstr Prezentek w Krakowie w latach 1627–1918*, Lublin 1998.
- Gruński Stanisław, *Dzieje szkolnictwa ludowego w Galicji*, cz. 1: *Czasy przed zaprowadzeniem autonomii 1772–1861*, Lwów 1916.
- Homola Irena, *Kraków za prezydentury Mikołaja Zyblikiewicza (1874–1881)*, Kraków 1976.
- Janeczek Marcin, *Józef Szujski wobec powstania styczniowego*, „Wiek Stary i Nowy”, 2009, nr 1.
- Jaskuła Roman, *Czasopismo „Niewiasta” (1860–1863): szkic monograficzny*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, T. 12: 1973, z. 4.
- Kalkowski Jan, *150 lat jednej fabryki*, „Dziennik Polski”, 1954, nr 103–116 (z przerwami).
- Kargol Tomasz, *Zieleniewscy, Baczewscy, Grossowie... Galicyjscy przedsiębiorcy w drugiej połowie XIX w. (do 1914 r.) – kierunki badań i postulaty badawcze*, „Kwartalnik Historyczny”, 2009, nr 2.
- Kietlińska Maria z Mohrów, *Wspomnienia*, oprac. Irena Homola-Skańska, Kraków 1986.
- Kliszcz Aneta, *Szczyński Alfred*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 47/2, Warszawa–Kraków 2011.
- Kramarz Henryka, *„Schematyzmy galicyjskie” (1776–1914) jako c.k. rocznik sprawozdawczy dotyczący ob-*

- sady kadrowej władz, urzędów, towarzystw i instytucji, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, T. 10: 2007, z. 1.
- Kras Jan, *Życie umysłowe w Krakowie w latach 1848–1870*, Kraków 1977.
- Lechicki Czesław, *Krakowski „Kraj” (1869–1874)*, Wrocław 1975.
- , *Pierwszy zjazd dziennikarzy polskich w Krakowie 1868 r.*, „Prasa Współczesna i Dawna”, 1958, nr 2.
- Łuszczkiewicz Władysław, *Sukiennice krakowskie. Dzieje gmachu i jego obecnej przebudowy*, Kraków 1899.
- Maciejewski Janusz, „Pracownia Filippiego” i obóz „młodych”, „Pamiętnik Literacki”, 1967, nr 2.
- , *Przedburzowcy. Z problematyki przelomu między romantyzmem a pozytywizmem*, Kraków 1971.
- Marmon Waław, *Krakowskie środowisko historyczne w latach 1918–1939*, Kraków 1995.
- Moszyński Jerzy, *Obrachunek z „rzeczą” p. Stanisława Koźmiana „O roku 1863” z jej autorem i z tegoż przyjaciółmi*, Kraków 1895.
- Nofer-Ladyka Alina, *Przedburzowcy*, w: *Słownik literatury polskiej XIX*, red. Józef Bachórz, Alina Kowalczykowska, Wrocław 1991.
- Pelczar Roman, *Uwarunkowania rozwoju szkolnictwa w Galicji w okresie lat 1772–1918*, „Karpacki Przegląd Naukowy” 2013, nr 4 (8).
- Pieniążek Czesław, *Michał Bałucki. Szkic literacki*, Poznań 1888.
- Przybytek Piotr, *Prasowa działalność wydawnicza krakowskiego Towarzystwa Gospodarczo-Rolniczego w latach 1850–1862*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 2013, nr 3.
- Saryusz-Zaleski Wojciech, *Dzieje przemysłu w b. Galicji 1804–1929 ze szczególnym uwzględnieniem historii rozwoju S. A. L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper. Wy-*
- dawnictwo z okazji 125-letniego jubileuszu z przed-*
mową prof. dra F. Bujaka, Kraków 1930.
- Stachura Renata, *Przedburzowcy*, w: *Historia literatury polskiej w dziesięciu tomach*, t. 6: *Pozytywizm*, red. Anna Skoczek, Bochnia–Kraków–Warszawa, b.r.w.
- Szczepański Jan Alfred, *Siedem kręgów wtajemniczenia*, Warszawa 1959.
- Tokarz Waław, *Kraków w początkach powstania styczniowego i wyprawa na Miechów*, t. 1, Kraków 1914.
- Wóycicki Kazimierz, *Asnyk wśród prądów epoki (materiały i opracowania). Próba bibliografii pism Asnyka*, Warszawa 1931.
- Wulczyńska Magdalena, *Szczepański Ludwik*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 48/3, Warszawa–Kraków 2011.
- Wyka Ewa, Krzaczyńska Beata, *Zieleniewscy i ich zakłady 1804–1945. Katalog wystawy Muzeum Inżynierii Miejskiej w Krakowie*, Kraków 2000.
- Zawistowski Jerzy, *Problemy narodowościowe w ruchu zawodowym*, w: *Galicyjskie dylematy*, red. Kazimierz Karolczak, Henryk W. Żaliński, Kraków 1994.
- Zyga Aleksander, „Kalina”, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, T 12: 1973, z. 2.
- *Krakowskie czasopisma literackie drugiej połowy XIX wieku (1860–1895)*, Kraków–Wrocław 1983.
- Żukow-Karczewski Marek, *Pałace Krakowa. Pałac Zieleniewskiego*, „Echo Krakowa”, 1990, nr 114.

Magdalena Wulczyńska-Misiak – absolwentka studiów polonistycznych na Wydziale Polonistyki UJ, doktor w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo.

ABOUT THE KRAKOW ANCESTORS OF LUDWIK SZCZEPAŃSKI “THE VIENNESE”

The study was devoted to the genealogy of Ludwik Szczepański (1872–1954), a forgotten poet of the Young Poland movement and a journalist, who was born and died in Krakow, but grew up in Vienna and was ironically called “the Viennese” in his native city. The article presents the stories of two families: Szczepańskis and Zieleniewskis, starting with the first of their representa-

tives to settle in Krakow: Józef Szczepański (a pedagogue), born in 1801 near Wiśnicz, and Antoni Zieleniewski, who was born in 1770 in Raciąż; this blacksmith’s apprentice gave rise to the L. Zieleniewski Machine and Apparatus Building Plant, which still flourishes in Niepołomice. The text presents the turbulent fate of both families against the background of social, political and economic changes.

Keywords: Krakow, Galicia, industry, politics, press, genealogy, journalism